

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania W. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem
w odosobnieniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 15 listopada 2018 r., sygn. akt X U (...), którym Sąd ten uwzględnił odwołanie W.K. od decyzji ZUS Oddział w R. z 13 października 2016 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., w oparciu o ocenę komisji lekarskiej odmówił W. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscu odosobnienia na Syberii.

W odwołaniu W. K. wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscu

odosobnienia na Syberii, gdzie od najmłodszych lat przebywała w bardzo trudnych warunkach i była świadkiem licznych okrucieństw, jakich się tam dopuszczano.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie, z przyczyn, które stanowiły podstawę wydania zaskarżonej decyzji.

Decyzją z 6 czerwca 2011 r. Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przyznał ubezpieczonej uprawnienia kombatanckie w wymiarze 5 lat 17 miesięcy (kwiecień 1952 r. - październik 1957 r.). W dniu 23 marca 2016 r. ubezpieczona złożyła wniosek o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscu odosobnienia.

W. K. uzyskała wykształcenie średnie, jako technik rolnik. Przepracowała ok. 30 lat jako referent, księgowa, kierownik klubu, prowadziła działalność gospodarczą - kiosk ruchu. Od 2008 r. uzyskała prawo do emerytury.

Wyrokiem z 17 listopada 2018 r., sygn. akt X U (...) Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżoną decyzją przyznając ubezpieczonej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy pozostającej w związku z pobytem w miejscach, o których mowa w art. 4 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 276) - na okres 5 lat poczynając od 1 marca 2016 r.

Apelację od tego wyroku wniosł organ rentowy, zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c.; art. 233 k.p.c., a także art. 12 w związku z art. 4 ustawy z 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Okręgowy uzyskał dwie sprzeczne ze sobą opinie zespołów biegłych: psychiatry i psychologa, a ustalenia oparł na opinii zespołu, który uznał, że u ubezpieczonej rozpoznaje się Zespół Stresu Pourazowego oraz trwałą zmianę osobowości, związane z deportacją do byłego ZSRR. Różnica pomiędzy stanowiskami biegłych: psychiatry A.N. i psychologa E.R. a psychiatry M.J. oraz psychologa A.S., sprowadzała się w szczególności do tego, że pierwszy zespół biegłych, analizując linię życiową ubezpieczonej uznał, że nie

ma żadnych dowodów na dysfunkcyjne objawy trwałej zmiany osobowości po przeżyciu sytuacji ekstremalnej, przeciwnie, można powiedzieć, że po swoich obozowych doświadczeniach ubezpieczona funkcjonowała przez większość życia bardzo dobrze. Jednak drugi zespół ocenił, że analiza linii życiowej badanej oraz obserwowane: postawa unikająca, nadmierna reaktywność, poczucie mniejszej wartości, trudności w nawiązywaniu opartych na partnerstwie relacji interpersonalnych - wskazują, że pobyt w miejscu odosobnienia w skrajnie trudnych warunkach, przy stałej obecności czynników stresu- i traumogennych o charakterze zarówno zewnętrznym jak i interpsychicznym, pozostawił u dziecka, jakim była wówczas badana - trwały ślad, determinujący głównie w znaczeniu negatywnym - jej późniejszy sposób przeżywania i reagowania na świat, zaś wnioski z badania mają oparcie w literaturze przedmiotu dotyczącej badań psychologicznych osób deportowanych.

Sąd odwoławczy zauważył, że w ocenie Sądu Okręgowego mimo tej rozbieżności nie istniała potrzeba kontynuowania postępowania dowodowego, jako, że ubezpieczona przedstawiła zaświadczenie i orzeczenie specjalistyczne z 29 sierpnia 2017 r. wydane przez Katedrę Psychoterapii Collegium Medicum Uniwersytetu (...) w K., według którego na podstawie przeprowadzonych badań psychiatrycznych i psychologicznych stwierdzono, iż ubezpieczona cierpi na Zespół Stresu Pourazowego (PTSD F41.3 ICD-10), który pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z urazami psychicznymi i fizycznymi doznanymi w czasie zesłania na teren byłego ZSRR. Ponadto u ubezpieczonej można zdiagnozować mieszane zaburzenia osobowości (F61.0 wg ICD-10), na rozwój których niewątpliwie wpływ miało wychowywanie się przez pierwsze 5 lat życia w bardzo trudnych warunkach deportacji. Nasilenie objawów czyni badaną częściowo niezdolną do pracy związku z deportacją.

W postępowaniu apelacyjnym biegli A. N. i E. R. zdecydowanie podtrzymali wnioski swej pierwotnej opinii, podkreślając w szczególności, że kluczową kwestią diagnostyczną w tej sprawie jest to, że badana przed okresem rozpoczęcia leczenia u psychiatry (w lutym 2015 r.) nie miała żadnych potwierdzonych objawów depresyjnych, przynajmniej takich, które były na tyle nasilone klinicznie, aby wymagały leczenia. Należy zatem uznać, że objawy depresyjne zaczęły być

nasilone klinicznie w ostatnich kilkunastu miesiącach i w przejściu na emeryturę w stosunkowo młodym wieku, wieloletnie osamotnienie czy naturalne w tym wieku obawy egzystencjalne to czynniki występowania u badanej depresji, a nie w wydarzeniach z odległej przeszłości. Zatem pomiędzy oboma zespołami biegłych wystąpiła sprzeczność co do kwestii zasadniczej - czy późne ujawnienie się objawów chorobowych wyklucza ich związek z traumatycznymi wydarzeniami z odległej przeszłości, czy też droga ta pozostaje otwarta.

Sąd Apelacyjny uznał, że dalsze kontynuowanie postępowania dowodowego w kierunku postulowanym w apelacji jest zbędne, mimo sprzeczności w poglądach cytowanych opinii dwóch zespołów biegłych. W niniejszej sprawie niezbędne było sięgnięcie do wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego sprzeczność pomiędzy wnioskami opinii biegłych wynikała w szczególności z odmienności zasadniczych poglądów tych biegłych na możliwość uznania istnienia związku przyczynowego pomiędzy wydarzeniami z dzieciństwa a obecnie stwierdzonymi schorzeniami. W tej sytuacji, także w ocenie Sądu Apelacyjnego, istotne znaczenie ma treść dokumentacji medycznej przedstawionej w toku postępowania przez ubezpieczoną, pochodzącej z Katedry Psychoterapii *Collegium Medicum* Uniwersytetu (...) w K., a zatem z placówki naukowej o uznanej, wysokiej renomie, wyspecjalizowanej w kwestiach zespołu stresu pourazowego, między innymi w związku z urazami psychicznymi i fizycznymi doznanymi w czasie zesłania na teren byłego ZSRR. Rozpoznanie tam postawione jest jednoznaczne i zbieżne z wnioskami opinii biegłych psychiatry M. T. oraz psychologa A.S.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, że ocena schorzeń psychicznych, ich przyczyn i skutków dla zdolności do pracy, wymaga szczególnej uwagi i ostrożności. Za notoryjne należy przy tym uznać, że schorzenia tego rodzaju często pozostają przez wiele lat niewykryte i nierozpoznane, po czym ujawniają się skutkując niezdolnością do pracy. Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego brak podstaw do dania wiary wnioskom opinii biegłych A.N. i E.R., w istocie negujących powyższe. Pogląd ten nie może również istotnie podważać wniosków opinii biegłych M. J. oraz A. S., wspartych autorytatywną diagnozą Katedry Psychoterapii *Collegium Medicum* U. (...)

Nie zachodziły zatem zarzucane apelacją: sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, naruszenia procedury, ani też art. 12 w zw. z art. 4 ustawy z 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (w dacie złożenia wniosku jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1206 z późn. zm.).

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną organ rentowy w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Wskazano, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej wyraża się w rażącym naruszeniu przepisów procedury cywilnej polegającym na oparciu orzeczenia na opinii biegłych, którą sąd wcześniej uznał za niewystarczającą do orzekania i dopuścił opinię uzupełniającą innego zespołu biegłych, którą to opinię uzupełniającą następnie uznał za niemiarodajną tylko z tego powodu, że jej wnioski były sprzeczne z wnioskami zawartymi w opinii pierwszego zespołu.

Tym samym doszło do oczywistego, kwalifikowanego naruszenia prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia.

Ubezpieczona nie wносиła odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty

świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, wynika z tego, że Sąd Najwyższy nie jest zwykłym sądem trzeciej instancji i związany jest ustaleniami faktycznymi i oceną zgromadzonego materiału dowodowego dokonaną przez Sądy rozpoznające sprawę merytorycznie. Tymczasem skarżący opiera swoje

twierdzenie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wyłącznie na kwestionowaniu oceny materiału dowodowego – opinii biegłych – dokonanej przez Sąd Apelacyjny. Znamienne jest, że strona skarżąca nie wskazała konkretnie żadnego przepisu prawa procesowego, który miałby zostać naruszony przez Sąd drugiej instancji. Całe uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opiera się na próbie przeforsowania przez organ rentowy korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że opinie biegłych, podobnie jak reszta materiału dowodowego, podlegają ocenie sądów rozpoznających sprawę zgodnie z zasadą swobodnego uznania sędziowskiego. Sądy mają zatem prawo ocenić, czy zebrane w toku sprawy opinie biegłych dostarczająco wyjaśniają kwestie relewantne do rozstrzygnięcia sprawy wymagające wiadomości specjalnych, czy też konieczne jest zasięgnięcie opinii innych biegłych. Strony postępowania nie mogą przy tym dyktować sądowi, które opinie ma uznać za przydatniejsze do rozstrzygnięcia danej sprawy. Godzi się zauważyć, że Sąd Apelacyjny porównał treść sprzecznych opinii biegłych i ocenił ich wiarygodność w oparciu o pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.